

TEATR WIELKI. UWAGA, PREMIERA!

ZABÓJSTWO Z MIŁOŚCI WRACA PO LATACH

PRZEMYSŁAW TOBOŁA

Czeska opera narodowa, po 90 latach ponownie na scenie Teatru Wielkiego.

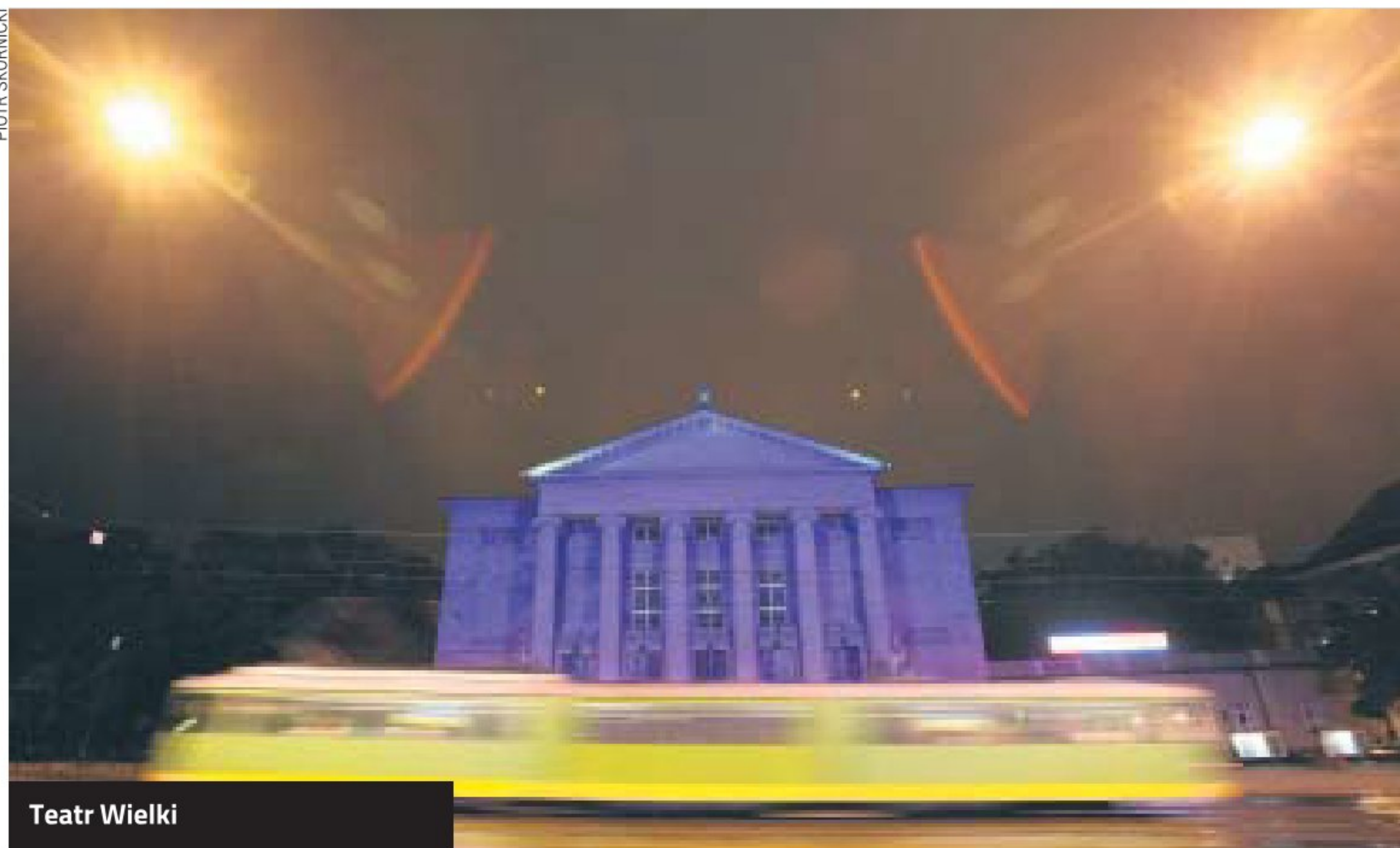
➔ „Jenufa - Jeji pastorkyna” czyli „Jenufa - jej pasierbica” to opera w trzech aktach czeskiego kompozytora epoki romantyzmu - Leoša Janáčka. Twórcą libretta jest sam kompozytor, który napisał je według tekstu Gabrieli Preissowej. Prapremiera opery odbyła się w Brnie, w Narodni Divadlo 21 stycznia 1904. Opera została szybko zdjęta z afisza, gdyż morawska publiczność okresu „belle époque” nie chciała oglądać historii, zdaniem widzów, zbyt brutalnej. Twierdzono, że przesadny realizm obraża dobre obyczaje.

TEMAT ZBYT ODWAŻNY, ALE...

Na przełomie XIX i XX wieku dramat Jenufy, matki nieślubnego dziecka, i fakt zamordowania małego przez Kościelnicę, porządną, pobożną kobietę, był szokiem dla publiczności przyzwyczajonej do oglądania oper z dworskich sfer.

Ale temat uznany za zbyt odważny jak na fabułę operową w czasach Franciszka Józefa, zapewnił aktualność opery Janáčka po dziś dzień. Z upływem lat libretto „Jenufy” uyskało miano morawskiej wersji weryzmu w operze. Trend zapoczątkowała „Cavalleria rusticana” Pietro Mascagniego, z roku 1890, którą Janáček był zafascynowany. Czytał recenzję w lokalnej gazecie z marca

PIOTR SKORNIKI



Teatr Wielki

1892 roku. W Poznaniu „Rycerskość wieśniacza” wystawił rok temu Leszek Mądzik.

PRZYWRÓCIĆ ZAPOMNIANĄ WERSJĘ

Opera „Jenufa” w formie podobna jest do dramatu muzycznego, gdzie kompozytor nie napisał oddzielnych arii dla solistów. Jedyne arie śpiewa w II akcie Jenufa, wyrażając swoje rozedrgane emocje w dialogu z orkiestrą, która buduje atmosferę z pogranicza weryzmu, a nawet ekspresjonizmu. Muzycznie jednak główną bohaterką „Jenufy” jest macocha opętana miłością do pasierbi-

cy, Kostelnicka (po polsku Kościelnicza). Choć to dzieciobójczyni, gorę biorą w niej wyrzuty sumienia. I to właśnie jej partia oddaje zmienność, by nie rzec wręcz gwałtowny styl Janáčka.

Weryzm libretta niestety spowodował, że od czasu premiery na operowych scenach całego świata pojawiała się „Jenufa” ze skrótami, które niszczyły wymowę dzieła Janáčka. Odnowę dzieł czeskiego kompozytora zapoczątkował australijski dyrygent sir Charles Mackerras już w latach 50. Ale to ostatnie 20 lat intensywnej pracy muzykologów pozwoliło przywrócić dziełu zapomnianą, oryginalną wersję.

ZROZUMIEĆ TĘ MUZYKĘ

Na poznańskiej scenie zobaczymy spektakl produkcji Théâtre de La Monnaie, a to nowa interpretacja przełomowego dzieła Leoša Janáčka. Piękno i bogactwo strojów ludowych zderza się tutaj w niemal groteskowy sposób z tragiczną sytuacją głównej bohaterki, potęgując wrażenie nieprzystawalności problemów jednostki do konwencji społecznych. Wysłuchamy oryginalnej czeskiej wersji językowej z polskimi napisami. Spektakl powstał w koprodukcji Théâtre de la Monnaie, Teatro Comunale di Bologna i Teatru Bolszoi.

- Aby zrozumieć muzykę Janáčka, pojechałem na Morawy do odosobnionych wiosek, które odwiedził kompozytor pod koniec XIX wieku, żeby badać tamtejszy folklor muzyczny - opowiadał Alvis Hermanis, reżyser i scenograf. - W muzyce Janáčka zafascynował mnie właśnie sposób, w jaki styl modernizmu przenika się z etnografią. To było w naszej koncepcji najważniejsze: na początku wieku XX modernizm w muzyce i sztukach plastycznych nie był przeciwstawny wobec podejścia etnograficznego, a wręcz przeciwnie: folklor i tradycje narodowe były dla modernistów największym źródłem inspiracji - przypomina.

Kierownictwo muzyczne poznańskiej premiery - Gabriel Chmura. Reżyseria i scenografia - Alvis Hermanis. Adaptacja reżyserii - Marielle Kahn. Kostiumy - Anna Watkins. Dramaturgia - Christian Longchamp. Choreografia - Alla Sigalova. Projektcja wideo - Ineta Sipunova. Reżyseria światła - Gleb Filshinsky. Kierownictwo chóru - Mariusz Otto.

➔Premiera odbędzie się 26 lutego o godz. 19 i 28 lutego o godz. 18. W środę 24 lutego odbędzie się panel dyskusyjny zatytułowany „Zbrodnia w ornamencie miłości, czyli o Jenufie Alvisa Hermanisa”. W tematykę „Jenufy” wprowadzą uczestników rozmowy Katarzyna Surmiak-Domańska – dziennikarka „Gazety Wyborczej”, profesor kulturoznawstwa Krzysztof Moraczewski (UAM) oraz dramaturg Théâtre de la Monnaie Krystian Lada. ➔Początek o godz. 18 w Sali Kameralnej im. Wojciecha Drabowicza.